

Wiadomość wydrukowana ze strony www.pomorska.pl

Bydgoszcz, 26 lipca 2009, 8:30

Czy w Bydgoszczy zobaczymy dzieła Ferdinanda Lepcke?

Hanka Sowińska, hanna.sowinska@pomorska.pl, tel. 52 32 63 233

"Łuczniczka" jest. Będzie odtworzony "Potop". I jest coś jeszcze. To półmetrowej wysokości posązek kobiety i mężczyzny, wykonany z brązu. Rzeźbę zatytułowaną "Pocałunek" wykonał Ferdinand Lepcke. Czy w mieście nad Brdą zobaczymy inne jego dzieła?



Przed wojną "Łuczniczka" stała na pl. Teatralnym, w latach 60. "przeniosła się" przed gmach Teatru Polskiego (repr. Bydgoszcz na starej fotografii, tom II;)

Ale rzeźbiarz wyróżnił się czymś naprawdę dobrym. To, że mamy jego "Łuczniczkę" powinno być dla nas powodem do dumy. Wszystko to razem stanowi o kulturze miasta. W tej sprawie prof. Mackiewicz chce rozmawiać z dyrektorem Muzeum Okręgowego (dyr. Michał Woźniak jest na urlopie).

W piątek j "Pomorska" skontaktowała się ze Zdzisławem Hojką kuratorem muzealnym. Pytaliśmy, czy w zbiorach muzeum znajdują się jakieś rzeźby Ferdinanda Lepcke?

- Mamy jedną. Zatytułowana jest "Kiss" czyli "Pocałunek". To wykonane w brązie figurki mężczyzny i kobiety. Rzeźba ma 50-60 centymetrów wysokości. Została zakupiona do muzeum w czasie wojny. Wiemy, że kosztowała 1000 marek.

Zapytaliśmy kuratora, czy wystawa prac F. Lepcke jest możliwa? - Na pewno nie w przyszłym roku, bo kalendarz wystawienniczy jest już zamknięty. Plany na 2011 rok też mamy prawie w stu procentach sprecyzowane. Zorganizowanie takiej ekspozycji to nie lada przedsięwzięcie - od kwerendy po zagranicznych muzeach, po ubezpieczenie zbiorów. O pieniądzach nie wspomnę.

Najwięcej prac autora "Potopu" znajduje się w Galerii Narodowej w Berlinie.

Autor "Łuczniczki", symbolu miasta i zniszczonego przez Niemców "Potopu". Podziwiany przez tych, którzy mieli okazję wiedzieć jego prace, zupełnie nieznanymi przez współczesnych.

- Może udałoby się zorganizować w mieście wystawę dzieł Ferdinanda Lepcke - proponuje prof. Zygmunt Mackiewicz, prezes Stowarzyszenia Odbudowy Bydgoskiej Fontanny "Potop".

Właśnie minęła 105. rocznica odsłonięcia w Ogrodzie Regencyjnym "Potopu" (odsyłamy PT Czytelników do ostatniego numeru "Albumu bydgoskiego"). Z tej okazji rozmawialiśmy z prof. Mackiewiczem. To wtedy powiedział: - Mało kto pamięta, że w marcu tego roku minęło 100 lat od śmierci Ferdinanda Lepcke. Chciałbym, aby udało się zorganizować w mieście wystawę jego dzieł. Pozostawił po sobie wiele znakomych prac, które znajdują się w niemieckich muzeach. Lepcke był innej narodowości. Fakt.